

Sygn. akt I ACa 1002/19

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 19 sierpnia 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący Sędzia SA Roman Sugier

Sędziowie SA Joanna Naczyńska (spr.)

SO del. Jacek Włodarczyk

Protokolant: Judyta Jakubowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 19 sierpnia 2020 r.

sprawy z powództwa E. G. i S. G.

przeciwko Bankowi (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę, a ewentualnie o ustalenie

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego w Częstochowie

z dnia 6 czerwca 2019r., sygn. akt I C 548/16,

1) zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

a) zasądza od pozwanego na rzecz powodów 159 737,65 (sto pięćdziesiąt dziewięć tysięcy siedemset trzydzieści siedem i 65/100) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 9 czerwca 2017r.;

b) oddala powództwo w pozostałym zakresie;

c) zasądza od pozwanego na rzecz powodów 6 048 (sześć tysięcy czterdzieści osiem) złotych z tytułu kosztów procesu;

d) zasądza od powodów na rzecz pozwanego 4 759 (cztery tysiące siedemset pięćdziesiąt dziewięć) złotych z tytułu kosztów procesu;

e) przyznaje adwokatowi A. S. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Częstochowie 3 896,64 (trzy tysiące osiemset dziewięćdziesiąt sześć i 64/100) złotych, w tym 728,64 (siedemset dwadzieścia osiem i 64/100) złotych podatku od towarów i usług, z tytułu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodom z urzędu;

f) nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Częstochowie z tytułu nieuiszczonych kosztów sądowych:

- od powodów z zasądzonych na ich rzecz świadczenia 3 545,88 (trzy tysiące pięćset czterdzieści pięć i 88/100) złotych,

- od pozwanego 1 512,96 (tysiąc pięćset dwanaście i 96/200) złotych;

- 2) oddała apelację w pozostałym zakresie;
- 3) zasądza od pozwanego na rzecz powodów 4 601,52 (cztery tysiące sześćset jeden i 52/100) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego;
- 4) zasądza od powodów na rzecz pozwanego 3 564 (trzy tysiące pięćset sześćdziesiąt cztery) złote z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego;
- 5) przyznaje adwokatowi A. S. od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Częstochowie 2 922,48 (dwa tysiące dziewięćset dwadzieścia dwa i 48/100) złotych, w tym 546,48 (pięćset czterdzieści sześć i 48/100) złotych podatku od towarów i usług, z tytułu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodom w postępowaniu apelacyjnym z urzędu i 51,48 (pięćdziesiąt jeden i 48/100) złotych z tytułu zwrotu wydatków;
- 6) nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Częstochowie z tytułu opłaty od apelacji:
 - a) od powodów z zasądzonych na ich rzecz roszczenia 440 (czteryście czterdzieści) złotych
 - b) od pozwanego 560 (pięćset sześćdziesiąt) złotych.

SSA Joanna Naczyńska SSA Roman Sugier SSO del. Jacek Włodarczyk

Sygn. I ACa 1002/19

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 6 czerwca 2019r. Sąd Okręgowy w Częstochowie oddalił powództwo E. G. i S. G. przeciwko Bankowi (...) SA w W. o zwrot 282.849,42zł, którą wpłacili pozwanej w okresie od 14 czerwca 2006r. do 31 grudnia 2016r. na poczet nieważnej umowy o kredyt hipoteczny, a alternatywnie o zwrot 26.286zł z tytułu nadpłaconych spreadów walutowych, ewentualnie o stwierdzenie nieważności zawartej przez strony umowy o kredyt hipoteczny. Nadto zasądził od powodów na rzecz pozwanego 10.817zł z tytułu kosztów zastępstwa procesowego i przyznał adwokatowi A. S. od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Częstochowie 8.856 zł z tytułu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodom z urzędu.

Sąd Okręgowy ustalił, że:

17 maja 2006r. powód S. G. z wykształcenia ekonomista i powódka E. G. z wykształcenia ogrodnik złożyli w pozwanym Banku wnioski o udzielenie im kredytu na zakup domu w kwocie 350 000 zł z okresem kredytowania na 228 rat (19 lat). Zawnieśli o udzielenie kredytu we (...) i rozłożenie spłaty kredytu na równe raty. Nie przeprowadzili żadnego rozeznania na rynku kredytowym, wnioski złożyli w banku, w którym mieli rachunek. Do wniosku o kredyt dołączyli zaświadczenie z ewidencji działalności gospodarczej powoda, zaświadczenie Urzędu Skarbowego o rozliczeniu podatku z prowadzonej działalności gospodarczej, informację o uzyskiwanych dochodach, operat szacunkowy nieruchomości zabudowanej położonej w C. przy ulicy (...).

W 2006r. utrzymywała się duża różnica stóp procentowych pomiędzy Polską a innymi państwami, co powodowało, że koszty kredytu złotowego były znacznie wyższe niż koszty kredytu w obcych walutach. Po przeprowadzeniu oceny zdolności kredytowej powodów pozwany zaproponował im kredyt w wysokości 350.000zł indeksowany do (...) z miesięcznymi ratami po 1.970 zł i kredyt złotówkowy w wysokości 282.590zł z ratami po 2.440zł. Pozwani mieli możliwość otrzymania wszelkich informacji dotyczących oferowanych im kredytów, lecz ich zainteresowanie ograniczyło się do pytań o wysokość kredytu i rat, jakie mieliby spłacać.

14 czerwca 2006r. strony zawarły umowę o kredyt zabezpieczony hipotecznie na nabycie i remont nieruchomości indeksowany do (...). Pozwany zobowiązał się wypłacić powodom sumę kredytu - 350.000zł po przeliczeniu tej kwoty zgodnie z kursem kupna (...) według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązujących w pozwanym Banku w dniu

uruchomienia kredytu oraz informować powodów o wysokości rat kredytu przeliczanych według obowiązującego w pozwanym Banku kursu sprzedaży (...). Ustalono stałą marżę Banku na 1.25 punktu procentowego. Oprocentowanie kredytu miało odpowiadać tej marży i stopie referencyjnej (...). Jako zabezpieczenie spłaty kredytu ustanowiono: hipotekę kaucyjną do kwoty 595.000zł na rzecz Banku na zakupionej przez powodów nieruchomości; cesję na Bank praw z polisy ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych i cesję na Bank praw z polisy ubezpieczenia na życie kredytobiorcy - powoda. Dodatkowe zabezpieczeniem, do czasu, gdy saldo zadłużenia z tytułu udzielonego kredytu stanie się równe lub niższe niż 292.400zł stanowiło ubezpieczenie kredytu hipotecznego z niskim udziałem własnym. Poziom ten osiągnięty został 20 października 2007r.

Powodowie spłacali raty zgodnie z treścią umowy do 2012r. Zaprzestali regularnej spłaty rat kredytu wskutek problemów finansowych. Powód zwracał się do pozwanego o udzielnie przerwy w spłacie zadłużenia. 21 listopada 2011r. złożył wniosek o wydłużenie okresu karencji o 4 miesiące. Brak regularnych spłat rat doprowadził do zawarcia aneksów do umowy kredytowej. Pierwszego - 28 stycznia 2013r., w którym określony nowy sposób spłaty 149 rat, zawierających malejące części odsetkowe i rosnące części kapitałowej i drugiego - 10 grudnia 2013r., w którym wydłużony został termin spłaty o 10 lat - do 28 czerwca 2035r. W pismach kierowanych do pozwanego w 2015r. powód wskazywał na abuzywność zapisów umowy, w 2016r. wniósł o zwrot kwot wpłaconych z tytułu ubezpieczenia niskiego wkładu i zasygnalizował nadpłatę z tytułu spreadów walutowych. 4 listopada 2015 r. pozwany zwrócił powodowi 1.153,79zł z tytułu kosztów ubezpieczenia niskiego. Ostatnia rata, jaką powodowie spłacili została zaksięgowana 21 stycznia 2017r. Pismem z 16 listopada 2016r. pozwany Bank wypowiedział powodowi umowę o kredyt.

Zmiany stopy (...) i kursu (...) oraz zmiany (...) spowodowały, że na dzień 21 stycznia 2017r. wzrósł przychód pozwanego z tytułu marży (zysku) o 7.464,42 zł dla kredytu powodów z indeksacją, marża ta wzrosłaby o 35,65 zł, gdyby kredyt nie był indeksowany. Przy kredycie indeksowanym do (...) suma rat odsetkowych jest mniejsza o 91.969,22zł niż przy kredycie złotowym. Przy kredycie indeksowanym do (...) suma rat kapitałowych jest większa o 78.414,27zł niż przy kredycie złotowym sumarycznie przy kredycie indeksowanym do (...) suma rat odsetkowych i kapitałowych jest mniejsza o 13.554,95zł niż przy kredycie złotowym. Nie zachodzi sytuacja nadpłat rat. Do spłaty kredytu na 7 marca 2017r. powodowi pozostawało 369 690,08 zł z tytułu należności głównej; 1614,15 zł z tytułu odsetek od należności głównej za okres od 28 grudnia 2016r. do 19 stycznia 2017r.; a z tytułu odsetek przeterminowanych za okres od 29 marca 2016r. do 20 stycznia 2017r. - 648,79 zł, a za okres od 22 stycznia 2017r. do 6 marca 2017r. - 4.723,74 zł.

Podając poczynione w sprawie ustalenia faktyczne ocenie prawnej Sąd Okręgowy:

Odwołując się do uchwały Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018r. III CZP 29/17 (OSNC 2019/1/2, LEX nr 2504739) przyjął, że decydujący dla rozstrzygnięcia sporu, w tym dla oceny czy postanowienie umowne jest niedozwolone (art. 385¹ §1 k.c.) ma stan z chwili zawarcia umowy. W łączącej strony umowie o kredyt nie dopatrzyl się klauzul abuzywnych, które skutkowałyby nieważnością tej umowy. Wyjaśnił, że nawet abstrakcyjne stwierdzenie abuzywności klauzuli użytej we wzorcu umowy nie oznacza wyłączenia jej z obrotu cywilnego, ponieważ legalność jej stosowania w konkretnej umowie może być badana w trybie kontroli incydentalnej, z uwzględnieniem postanowień całej umowy, rozkładu praw i obowiązków stron, ryzyka, jakie ponoszą oraz, że nawet klauzula wpisana do rejestru klauzul niedozwolonych może wiązać strony jeśli była przedmiotem negocjacji i ustaleń stron konkretnej umowy. Wyjaśnił również, że kwalifikacja określonego postanowienia umowy jako nieuczciwego, a tym samym niedozwolonego wymaga dokonania oceny w aspekcie ogólnych przesłanek z art. 385¹ k.c. oraz art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13. Przytoczył treść art. 358¹ k.c., stanowiącego:

- w § 1, że postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny;

- w § 2, że jeżeli postanowienie umowy zgodnie z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie;
- w § 3, że niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta,
- w § 4, że ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje.

Stwierdził, że w świetle przytoczonej regulacji uznanie konkretnej klauzuli umownej za niedozwolone postanowienie umowne wymaga stwierdzenia łącznego wystąpienia obu przesłanek, tj. "sprzeczności z dobrymi obyczajami", jak i "rażącego naruszenia interesów konsumenta", a więc wykazania, że postępowanie Banku, miało za cel zdezorientowanie konsumenta, wykorzystanie jego niewiedzy lub naiwności, ukształtowanie stosunku prawnego z naruszeniem zasady równości stron.

Odnosząc się do wyników postępowania dowodowego stwierdził, że powodowie nie zdołali wykazać, by postępowanie pozwanego Banku miało na celu ich zdezorientowanie, wykorzystanie ich niewiedzy lub naiwności, ani nie zmierzało do ukształtowania stosunku kredytowego z naruszeniem zasad równości stron. Podkreślił, że pracownicy pozwanego podjęli, co najmniej próbę wyjaśnienia istoty kredytu indeksowanego do (...), w tym poinformowali powodów o ryzyku wzrostu rat w przypadku wzrostu kursu waluty, czego dowodem są zeznania powoda, że w czasie rozmowy o kursach walutowych był uspakajany i zapewniany o stabilności kursu (...), ponieważ informacja o stabilnym kursie (...), nie jest tożsama z udzieleniem gwarancji, że kurs ten nie będzie ulegał zmianom. Przyjął, że nie sposób uznać, by przeciętny konsument, a zwłaszcza powód posiadający wykształcenie ekonomiczne nie miał wiedzy o wahaniami kursów walut, a w konsekwencji, że pozwany ukrywał niebezpieczeństwo wzrostu kursu waluty. Stwierdził, że biorący kredyt, zwłaszcza długoterminowy z przeliczeniem zobowiązań okresowych (rat spłacanego kredytu) według umówionej waluty (klauzula walutowa) ponosi ryzyko polegające albo na płaceniu mniejszych albo większych rat w walucie kredytu niż to wynika z obliczenia w tej walucie, gdyż na wysokość każdej raty miesięcznej wpływa wartość kursowa waluty kredytu w stosunku do waluty waloryzacji tego kredytu oraz, że podobne ryzyko ponosi kredytodawca, który wprawdzie ma osiągnąć tylko zwrot kwoty udzielonego kredytu z odsetkami, ale w razie zawarcia klauzuli walutowej może uzyskać spłatę większą po przeliczeniu albo mniejszą, zależne od różnic kursowych (wyrok Sądu Najwyższego z 24 maja 2012 r. II CSK 429/11 LEX nr 1243007, M.Pr.Bank. 2013/9/20-25).

Podkreślił, że powodowie mieli możliwość zapoznania się z treścią umowy przygotowaną na wzorcu, że mieli też możliwość wyboru kredytu złotówkowego, z tym, że ich zdolność kredytowa pozwoliłaby im na wzięcie kredytu złotówkowego w kwocie do 282.590 zł, a zatem niższej niż kredytu indeksowanego do (...), który mogli zaciągnąć do kwoty 350.000zł. Zauważył, że z treści umowy wynikało w jaki sposób i po jakim kursie zostaną przeliczone wypłacone środki z kredytu a także, na jakich warunkach i przy jakim kursie następować będzie ich spłata oraz, że powodowie postanowienia te zaaprobowali przez podpisanie umowy i wykonywanie jej w pierwszych latach spłaty kredytu. Nadto nie udowodnili, by różnice kursowe wpłynęły w sposób rażący na ich interes, przeciwnie nawet powód przyznał, że pierwsze lata spłaty kredytu były dla korzystne. Stwierdził, że w realiach sprawy nie sposób uznać postanowień dotyczących różnicy kursów zakupu i sprzedaży waluty za naruszające interes powodów. Podobnie nie można uznać, że interes ten został naruszony rażąco poprzez odwołanie się do tabel Banku, jako wskaźnika ustalania kursu walut. Zauważył, że wprawdzie co do zasady postanowienia takie mogą budzić wątpliwości co do ich abuzywności, lecz w sprawie nie udowodniono, by kursy stosowane przez pozwanego odbiegały od kursów kupna/sprzedaży obowiązujących w NBP, choć są to ze swej natury odmienne wielkości, bowiem podmioty komercyjne funkcjonują w gospodarce wolnorynkowej i mają prawo do kształtowania własnej polityki finansowej, której granicą są normy zachowania dobrych obyczajów i zakaz rażącego naruszania interesów klienta. Zaakcentował, że wskazanie sposobu przeliczania waluty ma służyć możliwości weryfikacji warunków udzielenia kredytu w aspekcie przesłanek określonych w art. 385¹ k.c. Stwierdził, że użyte w art. 69 i 76 ustawy Prawo bankowe sformułowanie,

że umowa kredytu powinna określać warunki zmiany oprocentowania kredytu, nie musi oznaczać wprowadzenia do umowy równania matematycznego, które mogłoby zostać rozwiązane przez każdego konsumenta, przy wykorzystaniu kalkulatora. Chodzi jedynie o to, aby decyzja dotycząca zmiany oprocentowania mogła być poddana weryfikacji, chociażby przez osobę, która zawodowo trudni się ustalaniem ceny pieniądza. Zaakcentował, że dokonana przez Sąd z udziałem biegłego, weryfikacja zobowiązania finansowego powodów z tytułu łączącej strony umowy kredytu nie wykazała sprzeczności z dobrymi obyczajami", ani rażącego naruszenia interesów konsumenta. Stwierdził, że nierównomierne rozłożenie w umowie opcji walutowej ryzyka osiągnięcia korzyści i nie ekwiwalentność świadczeń stron, z których jedną jest bank, nie oznacza naruszenia zasad słuszności kontraktowej oraz uczciwego obrotu, powodującego nieważność umowy na podstawie art. 58 §2 k.c. (wyrok Sądu Najwyższego z 19 września 2013r. I CSK 651/12, OSNC 2014/7-8/76, OSP 2016/2/16, Biul.SN 2013/11/17, M.Prawn. 2014/11/573-575, M.Prawn. 2014/12/641-643; podobnie wyrok Sądu Najwyższego z 25 maja 2011 r. II CSK 528/10, LEX nr 794768).

Przytoczył art. 69 ust 1 i 2 pkt 4a ustawy prawo bankowe stanowiący, że przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu, a także, że umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie, a w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, powinna wskazywać szczegółowe zasady określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie, którego wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasady przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu. Podkreślił, że przywołane regulacje są podstawą prawną zawierania umów indeksowanych do waluty obcej i stwierdził, że łącząca strony umowa o kredyt zawierała wszystkie te elementy, w tym określała sposób i terminy ustalania kursu wymiany walut. Zauważył, że ustalane przez pozwanego w tabelach kursy walut wynikają z analizy wartości rynkowej danej waluty, nie są dowolne, ani oderwane od rzeczywistości finansowej.

Wyjaśnił, że normy art. 385¹ k.c. wdrożyły do polskiego porządku prawnego postanowienia dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich (Dz.Urz.UE.L95). Odwołując się do dorobku orzeczniczego Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE) oraz Sądu Najwyższego (SN) zaakcentował, że skutkiem wyeliminowania niedozwolonych postanowień umownych jest wyłącznie ich niestosowanie, a umowa powinna nadal obowiązywać bez jakichkolwiek innych zmian, o ile jest to prawnie możliwe (wyroku SN z 14 lipca 2017r., II CSK 803/16 i powołane tam orzecznictwo). Podkreślił, że ani prawo unijne, ani prawo polskie nie wymaga, aby w związku z abuzywnością postanowienia umownego konsument uzyskał możliwość powołania się na nieważność całej umowy. Przywołując wyrok Trybunału Sprawiedliwości z 20 września 2017r. w sprawie C-186/16 stwierdził, że art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 nakazuje dokonywać oceny nieuczciwego charakteru warunku umownego w odniesieniu do chwili zawarcia umowy, z uwzględnieniem ogółu okoliczności, które mogły być znane w owym momencie i mogły mieć wpływ na późniejsze jej wykonanie oraz, że do sądu należy ocena, w świetle tych okoliczności i z uwzględnieniem fachowej wiedzy banku co do ewentualnych wahań kursów wymiany i ryzyka wiążących się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, istnienia ewentualnej nierównowagi w rozumieniu rzeczonoego przepisu.

W kontekście powyższych rozważań uznał, że żądanie zwrotu kwoty 282.849,42 zł, którą powodowie wpłacili pozwanej w okresie od dnia 14 czerwca 2006r. do 31 grudnia 2016r. w wykonaniu umowy jest chybione. Podkreślił, że zarówno przed datą nowelizacji ustawy Prawo bankowe z 29 lipca 2011 r., jak i po niej – stosownie do art. 69 ust 1 i 2 pkt 4a Prawa bankowego - banki były uprawnione do udzielania kredytów indeksowanych do waluty obcej oraz, że postanowienia łączącej strony umowy o kredyt przewidujące waloryzację świadczenia pieniężnego kredytu hipotecznego udzielonego w PLN i indeksowanego kursem (...) nie są sprzeczne z art. 69 ust. 1 ustawy z 1997r. Prawo bankowe, ani z art. 358¹ § 5 k.c., a przez to nie są dotknięte nieważnością, w konsekwencji zawarta przez strony umowa nie może zostać uznana za nieważną (art. 58 § 3 k.c.). Stwierdził brak podstaw do przyjęcia nieważności umowy nie tylko z tego tytułu, ale również w przypadku ewentualnej abuzywności jej postanowień w znaczeniu abstrakcyjnym, uznając, że wszystkie istotne postanowienia umowy były uzgadniane, co oznacza, że powodowie wyrazili świadomą

zgodę na zawarcie umowy o treści zaproponowanej przez pozwaną i w tej sytuacji nie mogą zasadnie twierdzić, że umowa ukształtowała ich prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza ich interes.

Za nieudowodnione uznał żądanie zasądzenia 26.286,31 zł z tytułu nadpłaconych rat, do której to nadpłaty w ocenie powodów miało dojść wskutek zastosowania przez bank zbyt wysokiego kursu przeliczeń w porównaniu do średniego kursu NBP i pobrania prowizji za wyminę walut, tzw. spreadu. Podkreślił, że zaciągnięty przez powodów kredyt był kredytem długoterminowym, w którym niewątpliwie występowało ryzyko zmiany kursu walut oraz, że wprawdzie zmiana taka co do zasady, zwłaszcza w sytuacji zastrzeżenia innych kursów wypłaty kredytu i innych kursów spłaty może być uznana za niedozwoloną, ale w realiach sprawy takiego przymiotu nie miała, ponieważ powodowie przez wiele lat realizowali umowę, uważając ją za korzystną, a odczucie to znajdowało odzwierciedlenie w ustaleniu, że przy kredycie indeksowanym do (...) suma rat odsetkowych jest mniejsza o 91.969,22zł niż przy kredycie złotowym i choć suma rat kapitałowych jest większa o 78.414,27zł niż przy kredycie złotowym, to łączna suma rat odsetkowych i kapitałowych jest mniejsza o 13.554,95zł niż przy kredycie złotowym. Stwierdził, że powodowie nie nadpłacili kredytu, a dokonane przez pozwanego rozliczenie kredytu na dzień wypowiedzenia umowy i wystawienia wyciągu z ksiąg bankowych, tj. na 7 marca 2017r. matematycznie było prawidłowe. Podsumowując stwierdził, że brak jest podstaw ku temu, by przyjąć, że którekolwiek postanowienie łączącej strony umowy było sprzeczne z dobrymi obyczajami, bądź rażąco naruszało interes powodów, a skoro dokonane przez pozwanego rozliczenie kredytu nie narusza art. 69 prawa bankowego w zw. z art. 471 k.c. i art. 385¹ k.c., to przepisy te nie stanowią podstawy do uwzględnienia powództwa, ponieważ nie doszło do nadpłaty rat. Nadto, skoro pozwany nie uzyskał korzyści majątkowej kosztem powodów, to nie zachodzą również przesłanki do uwzględnienia tej części powództwa w oparciu o art. 405 k.c.

Stwierdził, że nie zasługuje na uwzględnienie także żądanie ewentualne – stwierdzenia nieważności łączącej strony umowy o kredyt, a to z uwagi na brak interesu prawnego w żądaniu takiego ustalenia. Wskazał, że zgodnie z art. 189 k.p.c. - powód może żądać ustalenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, gdy ma w tym interes prawny wyrażający się w dążeniu do usunięcia niepewności stanu prawnego lub prawa, gdy nie może uzyskać ochrony swych praw w drodze innego powództwa. Wyjaśnił, że rozstrzygnięcie żądania o zwrot świadczeń w kwocie 282.849,42zł wywodzonego z nieważności umowy, jak i żądania zapłaty 26.286,31zł z tytułu nadpłaconych rat stabilizują istniejące zobowiązanie na dzień wypowiedzenia umowy i wystawienia wyciągu z ksiąg bankowych oraz, że wydany w sprawie wyrok usuwa niepewność stanu prawnego związanego z istnieniem zobowiązania. Podkreślił, że oddalenie roszczeń o zapłatę potwierdza istnienie zobowiązania kredytowego powodów na dzień 7 marca 2017r. w wysokości wskazanej w wystawionym przez pozwanego wyciągu bankowym oraz, że żądanie ustalenia kwoty zadłużenia, dotyczyłoby ustalenia faktu, a nie prawa, co nie jest dopuszczalne.

Kosztami procesu Sąd Okręgowy obciążył powodów, jako stronę przegrywającą proces – w oparciu o art. 98 k.p.c. - zasądzając od nich na rzecz pozwanego 10.817zł, na którą złożyło się wynagrodzenie pełnomocnika w stawce określonej w § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (10.800zł) i opłata skarbową od pełnomocnictwa (17zł). Nadto, na podstawie art. 29 prawa o adwokaturze w zw. z § 8 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu, przyznał reprezentującemu powodów pełnomocnikowi wynagrodzenie w kwocie 7.200zł z tytułu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej, powiększone o podatek od towarów i usług.

Apelację od wyroku wnieśli powodowie, domagając się jego zmiany przez uwzględnienie żądań pozwu i zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego. Alternatywnie wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego. Zarzucili naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj. art. 233§1 k.p.c. przez wybiórczą ocenę dowodów polegającą na nierozważeniu dowodu z dokumentu – kalkulacji naliczonego spreadu w dwóch wariantach w celu wykazania dodatkowego kosztu kredytu, jakim pozwany obciążył powodów; a także przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów wyrażające się w odmowie wiarygodności zeznań powoda, że został wprowadzony w błąd, ponieważ pracownicy pozwanego Banku nie przekazali mu informacji dotyczących mechanizmu indeksacji kredytu

do (...) oraz wzrostu kursu (...) oraz przez błędne uznanie, że z łączącej strony umowy wynikało w jaki sposób i po jakim kursie wypłacone zostaną środki z kredytu, a także na jakich warunkach i przy jakim kursie będzie następować jego spłata; w tym błędne uznanie:

- że treść umowy zawierała wszystkie konieczne elementy umowy o kredyt, a w szczególności określała sposób i termin ustalania kursu wymiany walut;
- że pozwany nie działał z zamiarem zapewnienia sobie lepszej, uprzywilejowanej pozycji jako strona umowy i nie zmierzał do pokrzywdzenia powodów, podczas gdy postanowienia umowy prowadzą do odmiennego wniosku;
- że brak jest podstaw, by przyjąć, iż którekolwiek postanowienia umowy są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interes konsumentów;
- że jeżeli w umowie następuje odwołanie do ustalania kursów walut według bankowych tabel, to kursy te wynikają z analizy wartości rynkowej danej waluty i nie są dowolne, i oderwane od rzeczywistości finansowej podczas, gdy pozwany przez takie ukształtowanie umowy przyznał sobie prawo do wyboru dowolnych kryteriów w ustalaniu kursu (...).

Zarzucili również naruszenie art. 98 k.p.c. przez niesłuszne obciążenie ich kosztami procesu, w sytuacji gdy istniały przesłanki do rozstrzygnięcia o kosztach w oparciu o zasadę słuszności i nie obciążenia ich kosztami procesu.

Nadto podnieśli zarzut naruszenia przepisów prawa materialnego, a to:

- art. 385¹§1 k.c. przez jego błędną wykładnię wyrażającą się w przyjęciu, że postanowienia umowy kredytu nie kształtowały praw i obowiązków powodów w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i nie naruszając ich interesu w sposób rażący podczas, gdy ocena postanowień umowy w kontekście indywidualnej sytuacji faktycznej prowadzi do wniosku, że sposób indeksacji w oparciu o tabelę kursu ustalanego przez pozwany Bank stanowi klauzulę abuzywną;
- art. 385² k.c. przez jego niezastosowanie i dokonanie oceny abuzywności postanowień umowy dotyczących indeksacji nie na chwilę zawarcia umowy lecz na okres po wejściu w życie tzw. ustawy antyspreadowej;
- art. 69 ust. 1 i 2 pkt. 4a) ustawy Prawo bankowe w zw. z art. 58§1 k.c. przez błędną oceną prawną postanowień umowy wyrażającą się w uznaniu, że postanowienia umowy dopuszczające waloryzację świadczenia z tytułu kredytu udzielonego w złotych i indeksowanego kursem (...) nie są sprzeczne z art. 69 ust. 1 Prawa bankowego i art. 358¹§5 k.c., a przez to nie są dotknięte nieważnością – na podstawie art. 58§ 1 k.c., w konsekwencji czego zawarta przez strony umowa nie może zostać uznana za nieważną w oparciu o art. 58§3 k.c. podczas, gdy w dacie zawarcia tej umowy (rok 2006) art. 69 ust. 1 i 2 pkt. 4a) Prawa bankowego nie obowiązywał, a klauzula indeksacyjna zawarta w umowie odwołująca się do kursu kupna ustalanego przez Bank była abuzywną i jako taka powinna zostać usunięta z umowy, w rezultacie czego umowa jest nieważna;
- art. 189 k.p.c. przez błędne przyjęcie, że powodowie nie mają interesu prawnego w żądaniu ustalenia zadłużenia z tytułu umowy o kredyt podczas, gdy niepewność co do istnienia i wysokości tego zadłużenia może zostać usunięta wyłącznie w drodze wyroku uwzględniającego powództwo w sprawie.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji, jako bezzasadnej i zasądzenie od powodów kosztów postępowania apelacyjnego.

Podniósł, że:

- zawarte w umowie klauzule indeksacyjne zostały indywidualnie uzgodnione z powodami, którzy mieli rzeczywisty wpływ na to czy znajdują się one w umowie i mieli możliwość zawarcia umowy bez tych klauzul, w którym to przypadku Bank musiałby zażądać wpisania do niej odpowiedniego dla kredytów złotówkowych oprocentowania opartego na stawce (...);

- kursy używane do przeliczeń nie były kształtowane jednostronnie i dowolnie przez pozwanego, ale zależały od czynników obiektywnych oraz od woli powodów, którzy wybierali konkretny kurs, wybierając dzień uruchomienia kredytu oraz dzień płatności raty;
- wpisanie klauzul indeksacyjnych do umowy nie skutkowało naruszeniem, zwłaszcza rażącym interesu powodów, skoro koszty kredytu, które powodowie ponieśli są niższe niż koszty, które ponieśliby, gdyby tych klauzul w umowie nie było.

Podniósł również, że zarzut naruszenia art. 189 k.p.c. jest bezzasadny nie tylko z uwagi na potwierdzoną przez Sąd ważność umowy, ale także dlatego, że powodowie nie mieli, ani nie wykazali interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieważności umowy.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Ustalenia faktyczne poczynione w sprawie przez Sąd Okręgowy i przyjęte za podstawę rozstrzygnięcia co do treści łączącej strony umowy oraz okoliczności jej zawarcia, a także w zakresie zestawienia kosztów kredytu zaciągniętego w (...) na warunkach przewidzianych w tej umowie i kosztów kredytu zaciągniętego w tym samym czasie i w tej samej kwocie w złotych były prawidłowe i znajdowały potwierdzenie w zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. Podejmując je, Sąd Okręgowy nie naruszył w żadnej mierze przepisów procesowych, w tym art. 233 §1 k.p.c., jako że nie przekroczył zasad swobodnej oceny dowodów, ani też nie naruszył zasad logiki i doświadczenia życiowego. Stąd też ustalenia te Sąd Apelacyjny podzielił i przyjął za własne z wyłączeniem zbyt daleko idącego wniosku, że z faktu wyboru kredytu indeksowanego do (...) w sytuacji przedstawienia powodom także oferty kredytu złotówkowego można wywieść, że wszystkie postanowienia umowy, w tym zawierające klauzule indeksacyjne, były z powodami indywidualnie uzgadniane. Nie podzielił też Sąd Apelacyjny dokonanej przez Sąd Okręgowy oceny prawnej ustaleń faktycznych.

W szczególności nie podzielił konstatacji Sądu Okręgowego w przedmiocie ważności umowy, a to uznając za zasadny podniesiony przez powodów zarzut nieważności umowy wywodzony z regulacji art. 358¹§1 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 i 2 ustawy Prawo bankowe i art. 58§1 k.c. Zgodnie z § 2 pkt. 2 umowy udzielony powodom przez pozwanego Bank kredyt był indeksowany do (...), a wypłacona powodom kwota (350.000zł) miała zostać przeliczona na (...) zgodnie z kursem kupna (...) według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w pozwanym Banku w dniu uruchomienia kredytu. Postanowienie to obligowało pozwanego Bank do wysłania powodom już po uruchomieniu kredytu informacji o wysokości pierwszej raty kredytu, kwocie kredytu w (...) oraz jego równowartości w PLN ustalonej w oparciu o kurs kupna (...) według Tabeli Kursów Walut Obcych obowiązującej w pozwanym Banku w dniu uruchomienia kredytu. Zawierało też zastrzeżenie, że zmiany kursów walut w trakcie okresu kredytowania mają wpływ na wysokość kwoty zaciągniętego kredytu. W § 7 pkt. 1 umowy powodowie jako kredytobiorcy zobowiązali się spłacić kwotę kredytu ustaloną w §2 w złotych polskich z zastosowaniem kursu sprzedaży (...) obowiązującego w dniu płatności raty kredytu, zgodnie z Tabelą Kursów Walut Obcych pozwanego Banku. Oceny uczciwego charakteru tych postanowień, tak jak to trafnie przyjął Sąd Okręgowy odwołując się do uchwały Sądu Najwyższego z 20 czerwca 2018r., III CZP 29/17 (OSNC 2019/1/2) i powołanego w niej orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej, stosownie do art. 4 ust.1 oraz art. 3 ust. 1 wdrożonej do naszego porządku prawnego, Dyrektywy Rady 93/13/EWG z 5 kwietnia 1993r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, należy dokonać w odniesieniu do chwili zawarcia umowy kredytu z uwzględnieniem wszystkich okoliczności, o których pozwanego Bank wiedział lub mógł wiedzieć przy zawieraniu umowy i które mogły wpływać na jej późniejsze wykonanie, gdyż warunek umowny może wprowadzać między stronami nierównowagę pojawiającą się dopiero w czasie wykonywania umowy. Ocena ta nie może zależeć od zdarzeń, które wystąpią po zawarciu umowy i są niezależne od woli stron, a okoliczności, które zaistniały po zawarciu umowy, nie mają znaczenia dla oceny abuzywności postanowień umowy.

Kierując się tymi wskazówkami Sąd Apelacyjny, odmiennie niż Sąd I instancji, uznał że postanowienia łączącej strony umowy, a w szczególności postanowienia §2 pkt. 2 i §7 pkt. 1 umowny są w świetle art. 385¹ k.c. niedozwolone, a przez

to nieważne. Nieuczciwy charakter umowy przejawiał się już w postanowieniu przewidującym przeliczenie oddawanej do dyspozycji powodów kwoty kredytu na (...) według kursu kupna z dnia sporządzenia umowy, a następnie kolejnym przeliczeniu tak ustalonej wartości na złotówki według kursu sprzedaży - dla ustalenia salda kredytu. Takie ukształtowanie treści umowy nie spełniało wymogów określonych w art. 69 ust. 1 i ust. 2 pkt. 2 Prawa bankowego, ponieważ nie określało w sposób jednoznaczny kwoty kredytu, którą według stanu z dnia zawarcia umowy powodowie zobowiązani byli zwrócić (nie wskazywało kursów przeliczeniowych), a nadto nie oddawało stanu rzeczywistego. Przeliczenie świadczenia jakie powodowie uzyskali od pozwanego z tytułu kredytu, tj. 350.000zł na (...) według kursu kupna z dnia sporządzenia umowy (2,4456zł) do wartości 143.114,16 CHF, a następnie przeliczeniu tak ustalonej wartości na złotówki według kursu sprzedaży z dnia sporządzenia umowy (2,5455zł) prowadziło bowiem do przyjęcia – już na dzień zawarcia umowy i jedynie na potrzeby wykonania umowy - że powodowie uzyskali kredyt w kwocie 364.297,09zł, a zatem o 14.297,09zł wyższy niż w rzeczywistości. Powodowie otrzymali kredyt w wysokości 350.000zł i w takim też zakresie go wykorzystali. Art. 69 ust. 1 Prawa bankowego uprawnia Bank do żądania zwrotu wykorzystanego kredytu wraz z oprocentowaniem i prowizją. Bank nie mógł zatem naliczać powodom już w dniu zawarcia umowy oprocentowania od kwoty przenoszącej wykorzystany kredyt, tj. 350.000zł. Abstrahując od tego, że pozwany Bank nie badał zdolności powodów do spłaty kredytu w wysokości 364.297,09zł, ukształtowanie warunków umowy w taki sposób, że już w chwili jej zawarcia, bez zajścia żadnego zdarzenia, a nawet bez zmiany obowiązującego w Banku kursu (...), powodowie obciążeni zostali spłatą kapitału kredytu w wysokości wyższej niż otrzymana prowadziło do obciążenia powodów dodatkowym, ukrytym i nie znajdującym podstawy prawnej świadczeniem - nie tylko kwotą 14.297,09zł (która zwiększała się wraz ze wzrostem kursu (...)), ale i oprocentowaniem od tej kwoty.

Poza tym w ocenie Sądu Apelacyjnego abuzywny charakter miał wskazany w §2 umowy także mechanizm dalszego przeliczania kwoty kredytu i ustalania wysokości rat kredytowych, rzutujący na zakres świadczeń stron oparty o kurs waluty szwajcarskiej, ustalany przez pozwanego Bank. W doktrynie i orzecznictwie powszechnie już przyjmuje się, że odwołanie się do kursów walut zawartych w tabeli kursów i ogłaszanych w siedzibie banku narusza równorzędność stron umowy przez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków między partnerami stosunku obligacyjnego oraz, że prawo banku do ustalania kursu waluty nieograniczone skonkretyzowanymi, obiektywnymi kryteriami zmian stosowanych kursów walutowych świadczy o braku właściwej przejrzystości i jasności postanowienia umownego, które uniemożliwia konsumentowi przewidzieć, na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów, wynikających dla niego z umowy konsekwencji ekonomicznych. Abuzywnego charakteru tych klauzul nie ujmuje twierdzenie pozwanego, że stosowane przez niego kursy walut kalkulowane były w oparciu o czynniki obiektywne, ani ustalenie, że kursy (...) stosowane przez pozwanego nie odbiegały istotnie od kursów stosowanych przez inne Banki komercyjne i od średniego kursu NBP, ani nawet ustalenie, że ogólny koszt kredytu udzielonego na warunkach przewidzianych w umowie nie odbiegał od kosztów kredytu w tożsamej wysokości, który udzielony byłby według warunków przewidzianych dla kredytów złotówkowych. Okoliczności te nie zmieniają bowiem faktu, że kursy walut były kształtowane jednostronnie przez pozwanego Bank.

Nie można też zgodzić się z argumentami pozwanego, że zawarte w umowie klauzule indeksacyjne zostały indywidualnie uzgodnione z powodami. Za indywidualnie uzgodnione można uznać bowiem jedynie te postanowienia, które były przedmiotem negocjacji, bądź są wynikiem porozumienia lub świadomej zgody co do ich zastosowania. Te zaś okoliczności nie zostały wykazane. W wyrokach z 29 października 2019r., IV CSK 309/18 i z 27 listopada 2019r., II CSK 438/18 Sąd Najwyższy stwierdził, że wprowadzenie do umowy kredytowej zawieranej na wiele lat, mającej daleko idące konsekwencje dla egzystencji konsumenta, mechanizmu działania kursowego wymaga szczególnej staranności Banku w zakresie wyraźnego wskazania zagrożeń wiążących się z oferowanym kredytem, tak by konsument miał pełne rozeznanie konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy w związku z czym obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznacznie i zrozumiale unaoczniający konsumentowi, który z reguły posiada elementarną znajomość rynku finansowego, że zaciągnięcie tego rodzaju kredytu jest bardzo ryzykowne, a efektem może być obowiązek zwrotu wielokrotnie wyższej od pożyczonej, mimo dokonywanych regularnych spłat. Obowiązek informacyjny określany jest nawet jako "ponadstandardowy", mający dać konsumentowi pełne rozeznanie co do istoty transakcji. Ustalając zakres realizacji tego obowiązku Sąd Okręgowy ustalił, że: przed zawarciem umowy powodowie mieli możliwość wyboru opcji kredytu w złotych polskich, z którego

nie skorzystali; że z przedstawionych symulacji spłaty kredytu w walucie krajowej i szwajcarskiej wybrali tę ostatnią jako związaną z niższymi ratami spłaty; że powodowie mieli świadomość tego, że kwota wypłaconego kredytu może być inna w przypadku zmiany kursu, co znalazło odzwierciedlenie w treści §2 pkt. 2 umowy; a także, że powodowie byli przekonani o stabilności kursu (...) oraz, że swe zainteresowanie warunkami umowy ograniczyli do pytań o kwotę kredytu i wysokość rat kredytowych. Ustalenia te Sąd Apelacyjny, odmiennie niż Sąd Okręgowy, przyjmując, że pozwany Bank nie wypełnił należycie przedkontraktowego obowiązku informacyjnego co ryzyka kursowego (walutowego). Powodom nie zostały rzetelnie i zrozumiale przedstawione wszystkie konsekwencje związane ze stanem (...) i PLN, ich relacji w przeszłości oraz prognoz ich kursów na przyszłość, które świadczyłyby o znacznym ryzyku związanym z zaciągnięciem kredytu indeksowanego do jednej z najbardziej stabilnych w owym czasie walut, a stanu tego nie usprawiedliwiał brak pytań powodów o te kwestie. Dla przykładu można wskazać, że ponadstandardowy obowiązek informacyjny przy zakładaniu rachunków inwestycyjnych w praktyce bankowej realizowany jest przez przedłożenie klientowi ankiety weryfikującej jego wiedzę o inwestycjach giełdowych. Brak udzielenia informacji o mechanizmie indeksacji kredytu do (...) i skutków wzrostu (...) dla wykonania umowy z uwagi na brak pytań w tej materii nie może być uznany za wypełnienie ponadstandardowego obowiązku informacyjnego.

Konstatacje te są równoznaczne ze stwierdzeniem, że ukształtowana przez pozwany Bank treść łączącej strony umowy kredytu i niepełne wypełnienie przez Bank obowiązków informacyjnych o możliwej rażącej dysproporcji świadczeń przemawia za przyjęciem abuzywnego charakteru zawartych w umowie klauzul indeksacyjnych – z uwagi na ich sprzeczność z dobrymi obyczajami i rażąco naruszenie interesów powodów, a także naruszeniem zasad, do których odwołuje się art. 58 §2 k.c.

Zgodnie z art. 385¹§1 k.c. konsekwencją uznania za abuzywne klauzul indeksacyjnych zawartych w umowie stron jest, stan niezwiązania powodów (kredytobiorców - konsumentów) zakwestionowanymi postanowieniami. W związku z tym należało rozważyć czy po wyeliminowaniu niedozwolonych klauzul, umowa kredytu mogła nadal obowiązywać w pozostałym zakresie, czy też uznać ją – zgodnie z żądaniem powodów - za nieważną, w szczególności ze względu na brak któregoś z koniecznych składników takiej umowy. Sąd Apelacyjny miał na uwadze rozbieżne poglądy judykatury co do tego, czy postanowienia zawierające klauzule indeksacyjne spełniają jedynie rolę wprowadzonego dodatkowo do umowy mechanizmu przeliczeniowego świadczeń pieniężnych stron i nie współokreślają składnika głównego umowy kredytowej. Niemniej stanął na stanowisku, że w realiach rozpatrywanej sprawy klauzule te określają główne świadczenia stron, które zostały sformułowane w sposób niejednoznaczny. Ich usunięcie ze skutkiem ex lege i ex tunc powoduje, że brak jest określenia w umowie jej essentialia negotii (elementów koniecznych) przewidzianych w art. 69 Prawa bankowego, w szczególności nie pozwalają obliczyć sumy, jaką powodowie zobowiązani są zwrócić z tytułu kredytu. Dlatego, w ocenie Sądu Apelacyjnego, usunięcie klauzul indeksacyjnych (waloryzacyjnych) czyni zawartą przez strony umowę dotkniętą nie dającym się usunąć brakiem, skutkującym jej nieważnością na podstawie art. 58§1 k.c.

Stwierdzenie nieważności umowy uprawniało powodów do wystąpienia z roszczeniem o zwrot świadczeń dokonanych w wykonaniu tej umowy, jako nienależnych – w oparciu o art. 410§1 i 2 k.c. Roszczenie to zgodnie z art. 118 k.c. w brzmieniu sprzed nowelizacji kodeksu cywilnego, dokonanej ustawą z 13 kwietnia 2018 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1104) w zw. z art. 5 ust. 3 ustawy nowelizującej przedawnia się z upływem lat 10. Przy czym terminu przedawnienia nie przerwało wniesienie pozwu „o ustalenie kwoty zadłużeniowej z tytułu zaciągniętego kredytu i stwierdzenie ważności albo nieważności umowy kredytu”, lecz dopiero dokonane 31 maja 2017r. rozszerzenie pozwu o żądanie zwrotu 282.284,42zł, którą powodowie wpłacili pozwanej w ramach wykonania nieważnej umowy. Wobec podniesienia przez pozwany Bank zarzutu przedawnienia powodowie mogą skutecznie domagać się zwrotu jedynie świadczeń dokonanych od 31 maja 2007r.

Na dochodzoną przez powodów kwotę 282.849,42 zł składały:

- wpłacone raty kapitałowe w łącznej kwocie 150.157,05zł, w tym po 31 maja 2007r. wpłacone zostały raty w łącznej wysokości 138.024,14zł

- wpłacone raty odsetkowe ograniczone do kwoty 21.713,51zł, która to suma mieściła się w wysokości rat wpłaconych po 31 maja 2007r.;
- składki ubezpieczenia na życie w kwocie 97.296,16zł;
- składki na ubezpieczenie nieruchomości w kwocie 3.510zł;
- opłata z tytułu refinansowania kosztów ubezpieczenia pomostowego – 730,06zł;
- opłaty z tytułu refinansowania kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu w kwocie 991,21zł;
- składka ubezpieczenia od utraty pracy - 5.051,43zł
- prowizja w kwocie 3.500zł pobrana przed uruchomieniem kredytu.

Roszczenie o zwrot rat kapitałowych wpłaconych przed 31 maja 2007r. w łącznej kwocie 12.132,14zł przedawniło się. Przedawniło się też roszczenie o zwrot prowizji w kwocie 3.500zł pobranej w chwili uruchomienia kredytu w czerwcu 2006r. Przedawniło się również roszczenie o zwrot opłaty z tytułu refinansowania kosztów ubezpieczenia pomostowego w kwocie 730,06zł zapłaconej za okres do 31 sierpnia 2006r. Natomiast w znacznej części przedawniło się roszczenie o zwrot opłaty z tytułu refinansowania kosztów ubezpieczenia niskiego wkładu w kwocie 991,21zł, ponieważ ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynikało, że nie było ono kontynuowane po 20 października 2007r. W części przedawniło się roszczenie o zwrot składek ubezpieczenia na życie, składek na ubezpieczenie nieruchomości i składek na ubezpieczenie od utraty pracy, z którego powód zrezygnował 13 lutego 2012r. Wprawdzie zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na precyzyjne ustalenie części w jakiej przedawniły się roszczenia powodów o zwrot składek ubezpieczenia na życie, ubezpieczenia nieruchomości i ubezpieczenia od utraty pracy, niemniej zgodnie z §3 pkt. 3 umowy to powodowie mieli zawrzeć umowę ubezpieczenia nieruchomości od ognia i zdarzeń losowych na minimalną sumę 350.000zł w towarzystwie ubezpieczeniowym akceptowanym przez pozwanego Bank i dokonać cesji praw z tej polisy na rzecz Banku lub przystąpić do ubezpieczenia grupowego nieruchomości w (...) SA. Ważność i skuteczność umowy ubezpieczenia nie zależała od ważności i skuteczności umowy kredytu, zatem stwierdzenie nieważności umowy kredytu nie implikowało stwierdzenia nieważności umowy ubezpieczenia. Co więcej, powodowie korzystali z ochrony ubezpieczeniowej jakie dawało im to ubezpieczenie. Nie mogą zatem żądać od pozwanego zwrotu uiszczonych składek na to ubezpieczenie. Te same uwagi należy odnieść do umowy ubezpieczenia na życie powoda - zgodnie z § 3 pkt. 3 umowy - powód miał zawrzeć umowę ubezpieczenia na życie na sumę nie niższą niż 350.000zł w towarzystwie ubezpieczeniowym akceptowanym przez pozwanego Bank i dokonać cesji praw z tej polisy na rzecz Banku lub przystąpić do ubezpieczenia grupowego na Życie w (...) SA. Ważność i skuteczność tej umowy ubezpieczenia także nie zależała od ważności i skuteczności umowy kredytu, zatem stwierdzenie nieważności umowy kredytu nie implikowało stwierdzenia nieważności umowy ubezpieczenia. Co więcej, powód korzystał z ochrony ubezpieczeniowej jakie dawało mu to ubezpieczenie. Nie może zatem żądać od pozwanego zwrotu uiszczonych składek na to ubezpieczenie. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał na ocenę warunków na jakich powód ubezpieczył się od utraty pracy i w jakiej wysokości uiszczył składki na to ubezpieczenie po 31 maja 2007r. Nie pozwala też ustalić warunków ubezpieczenia niskiego wkładu i wysokości składek jakie na to ubezpieczenie ponieśli powodowie po 31 maja 2007r.

W konsekwencji za wykazane i zasadne w świetle regulacji art. 410§1 i 2 k.c. Sąd Apelacyjny uznał roszczenie powodów o zwrot kwot wpłaconych po 31 maja 2007r. na poczet rat kapitałowych w wysokości 138.024,14zł i o zwrot części kwot wpłaconych po 31 maja 2007r. na poczet rat odsetkowych – w żądanej przez powodów wysokości 21.713,51zł, łącznie do kwoty 159.737,65zł. Za zasadne i znajdujące podstawę w art. 481§1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. uznał też żądanie o odsetki ustawowe za opóźnienie w zwrocie tej kwoty za okres od 9 czerwca 2017r., tj. od dnia następującego po dniu doręczenia pozwanemu pisma rozszerzającego żądanie pozwu (pełnomocnik pozwanego oświadczył, że otrzymał to pismo 8 czerwca 2017r. – k. 386). Zaś w dalej idącym zakresie, Sąd Apelacyjny uznał powództwo – w części jako niezasadne, a w części jako niewykazane.

Konkluzje te legły u podstaw zmiany zaskarżonego wyroku – w oparciu o 386§1 k.p.c. i zasądzenia od pozwanego na rzecz powodów 159.737,65zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 9 czerwca 2017r. Oznaczało to, że powodowie utrzymali się ze swym żądaniem głównym w 56% - w związku z czym adekwatnie do takiego wyniku sporu – w oparciu o art. 100 zdanie 1 k.p.c. w zw. z art. 108§1 k.p.c. należało obciążyć strony kosztami procesu i kosztami sądowymi. Jako, że powodów reprezentował pełnomocnik z urzędu, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów 56% stawki minimalnej określonej w § 2 pkt. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, tj. 6048zł, którą to kwotę stosownie do art. 122k.p.c. pełnomocnik ma prawo - z wyłączeniem strony – ściągnąć od pozwanego na swoją rzecz. Wynagrodzenie od części w jakiej powodowie przegrali proces Sąd przyznał pełnomocnikowi od Skarbu Państwa – odpowiadało ono 44% stawki określonej w § 8 pkt. 7 rozporządzenia z 3 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu, tj. kwotę 3.168zł, którą stosownie do §4 ust. 3 tegoż rozporządzenia powiększono o podatek od towarów i usług, tj. o 728,64zł. Jako, że pozwanemu należał się zwrot 44% poniesionych kosztów zastępstwa procesowego, Sąd zasądził od powodów na rzecz pozwanego z tego tytułu 4.759zł, tj. 44% stawki minimalnej określonej w § 2 pkt. 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie. Suma kosztów sądowych wyniosła 8.058,84zł, złożyła się na nią opłata od pozwu, od uiszczenia której powodowie byli zwolnieni - 1.000zł, wynagrodzenie biegłej niepokryte zaliczką - 3.314,10zł i 744,74zł, wynagrodzenie biegłej pokryte z zaliczki wniesionej przez pozwanego – 3.000zł. Jako, że koszty te w 56% powinien ponieść pozwany, tj. do kwoty 4.512,96zł, a pokrył je do kwoty 3.000zł, Sąd Apelacyjny stosownie do art. 113 ust. 1 u.k.s.c. nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Częstochowie 1.512zł z tytułu nieuiszczonych kosztów sądowych. Nadto, na podstawie art. 113 ust. 2 u.k.s.c. nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Częstochowie od powodów z zasądzonych na ich rzecz świadczenia 44% niepokrytych kosztów sądowych, tj. 3.545,88zł.

Na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd oddalił apelację w pozostałym zakresie jako bezzasadną. Oznaczało to, że powodowie także w postępowaniu apelacyjnym utrzymali się ze swym żądaniem głównym w 56% - w związku z czym adekwatnie do takiego wyniku sporu – w oparciu o art. 100 zdanie 1 k.p.c. w zw. z art. 108§1 k.p.c. należało obciążyć strony kosztami postępowania apelacyjnego. Jako, że powodów w postępowaniu apelacyjnym także reprezentował pełnomocnik z urzędu, Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powodów 56% stawki minimalnej określonej w § 2 pkt. 7 w zw. z §10 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, tj. 4.536zł i 56% wydatków tego pełnomocnika (kosztów dojazdu na rozprawę apelacyjną), tj. 65,52zł, łącznie 4.601,52zł, którą to kwotę stosownie do art. 122k.p.c. pełnomocnik ma prawo - z wyłączeniem strony - ściągnąć od pozwanego na swoją rzecz. Wynagrodzenie od części w jakiej powodowie przegrali proces w postępowaniu apelacyjnym Sąd przyznał pełnomocnikowi od Skarbu Państwa – odpowiadało ono 44% stawki określonej w § 8 pkt. 7 w zw. z §16 ust. 1 pkt. 2 rozporządzenia z 3 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu, tj. kwocie 2.376zł, którą stosownie do §4 ust. 3 tegoż rozporządzenia powiększono o podatek od towarów i usług w kwocie 546,48zł i 44% wydatków tego pełnomocnika, tj. 51,48zł. Jako, że pozwanemu należał się zwrot 44% poniesionych kosztów zastępstwa procesowego, Sąd zasądził od powodów na rzecz pozwanego z tego tytułu 3.564zł, tj. 44% stawki minimalnej określonej w § 2 pkt. 7 w zw. z §10 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie. Niepokryte koszty sądowe w postępowaniu apelacyjnym wyniosły 1.000zł - stosownie do art. 113 ust. 1 i 2 u.k.s.c. Sąd nakazał koszty te pokryć pozwanemu w 56%, tj. w zakresie kwoty 560zł, a w 44% obciążył nimi powodów, nakazując ściągnąć od nich z zasądzonych świadczenia na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Częstochowie 440zł.

SSA Joanna Naczyńska SSA Roman Sugier SSO del. Jacek Włodarczyk